

# W jaskini nowoczesności

Jeśli jaskinia kojarzy nam się z czasami prehistorycznymi, to ten projekt przewróci wszystkie dotychczasowe wyobrażenia o niej. A jeśli Modern Cave miała powstać w Izraelu, to tylko w najstarszej dzielnicy Tel Awiwu – Jafie.









Jafa w języku hebrajskim oznacza „piękna” i tak właśnie można określić dzielnicę, w której starożytny nadmorski port stanowi doskonały kontrast dla nowoczesności, prostoty i minimalizmu. To raj nie tylko dla duszy turysty – za sprawą tego wnętrza swoje miejsce znalazłby tu każdy miłośnik modernizmu w istic męskim wydaniu.

tekst JUSTYNA CIURZYŃSKA zdjęcia AMIT GERON stylizacja ETI BUSKILA

Ci, którzy znają projekty studia architektonicznego Pitsou Kedem, w Modern Cave od razu dostrzegą ich wizję nowoczesnej architektury. Projekt zyskał wyjątkową nazwę, nawiązując tym samym do pierwotnego wyglądu wnętrza. Zróżnicowany poziom podłóg i dodawane przez lata zdobienia na łukach sufitu to niejedyny wyzwanie, z którymi przyszło się zmierzyć głównemu architektowi. Raz Melamed musiał znaleźć także sposób na rozjaśnienie przestrzeni i otwarcie jej w stronę morza.

Zmiany, jakie zaszły w Modern Cave, nie tylko osadziły ją w nowoczesności, ale też nadały jej męski charakter. Dzięki nieskazitelnie białym ścianom i podłodze, na której zachowano kamienie sprzed renowacji, wnętrze nabrało surowego wyglądu. Zdobienia sufitu ustąpiły miejsca wyrównanej warstwie białego tynku, który w Nowoczesnej Jaskini odgrywa jedną z głównych ról (jedynym elementem wyraźnie odcinającym się od tego założenia jest odrestaurowana kopuła nad wyspą kuchenną).

Największą metamorfozę przyniosła jednak zmiana poziomów poszczególnych pomieszczeń. Przeprowadzona renowacja pozwoliła utrzymać je wszystkie na jedna-

kowej wysokości i tym samym otworzyć wnętrza na pobliskie Morze Śródziemne.

Duże okna i starannie dopracowany wystrój wyraźnie zaznaczają zamysł projektantów – ma być nowoczesnie, ale z zachowaniem duszy miejsca. A tę podkreślają meble i nieliczne, oszczędne w formie elementy dekoracyjne, bo zasada less is more znajduje tutaj odzwierciedlenie w każdym najdrobniejszym szczególe. Znalazły one swoje miejsce za wyrazistymi czarnymi kratami lub we wnękach ścian, które dyskretnie zaznaczają obecność nowoczesnych rozwiązań ukrytych w Modern Cave.

Pitsou Kedem i Irene Goldberg dopełnili projekt apartamentu o wyjątkowy design, stawiając na wzornictwo, które – choć proste – jest jednak bardzo wyraźne. Pośród lamp oraz minimalistycznych krzeseł i stolików na uwagę zasługują przede wszystkim sofa z Ligne Roset czy masywne ocynkowane drzwi wejściowe, po przekroczeniu których nie sposób uciec od surowości łagodzonej jedynie przez szum i zagładające do środka morze.

Jeśli projekt studia Pitsou Kedem nie zmienił na stałe naszego wyobrażenia o jaskini, to z pewnością zapisuje się w pamięci jako miejsce, które w pięknej izraelskiej Jafie chciałoby się zobaczyć.

